

KURIER Wileński

CZWARTEK

Nr 158 (11409)

26

LIPCA 1990 r.

Cena 10 kop.

DZIENNIK
Rady Najwyższej i Społeczno - Polityczny
Rady Ministrów Republiki Litewskiej

Ukazuje się od 1 lipca 1993 roku

Z dalekopisu ELTA

W RZĄDZIE REPUBLIKI

LITEWSKIEJ

24 lipca premier Republiki Litewskiej Kazimieras Prunskis przyjął przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych Rady Najwyższej Republiki Litewskiej, przewodniczącego Żydowskiego Towarzystwa Kulturalnego Litwy, Emanuela Zingerisa. Podczas rozmowy rozpatrzono problemy uwiecznienia pamięci Żydów poległych na ziemi litewskiej, zachowania i odtworzenia dziedzictwa kulturalnego wspólnoty żydowskiej.

W rozmowie uczestniczył wicepremier Republiki Litewskiej Romualdas Ozolas.

SKUTKI BLOKADY

23 lipca br., w przemyśle, budownictwie i transporcie nie pracowali 10,1 tys. osób, w tym 8,3 tys. — w produkcji zasadniczej. Ponadto w rolnictwie podstawowej pracy nie wykonywało 2,9 tys. mechanizatorów. W przemyśle, budownictwie, transporcie i rolnictwie przynajmniej nie pracowali lub przebywali na urloпах 20,7 tys. osób. Od formalnego zniesienia blokady liczba osób, które czasowo opuściły swe stanowiska pracy, zmalała o 26,1 tys., czyli o ponad połowę.

Od początku blokady (16 kwietnia) zakłady przemysłowe nie wytworzyły produkcji wartości 453 mln rb., budowlane — nie wykonały robót za 30 mln rb. W różnych gałęziach gospodarki nie otrzymano 117 mln rb. zysku (dochodu).

W dalszym ciągu trwała niedyktando wymiana produkcji i towarów. Od 16 kwietnia do republiki dostarczono zasoby materiałowe za 939 mln rb., wywieziono — za 983 mln rb.

Departament Statystyki —

O ROKOWANIACH,
GOSPODARCE,
WYNAGRODZENIACH

Podczas konferencji prasowej, która się odbyła 24 lipca w Rządzie Najwyższej Republiki Litewskiej z dziennikarzami spotkali się zastępcy przewodniczącego Rady Najwyższej Bronisława Kuzmickas, członek Prezydium Rady Najwyższej Gediminas Wasnorius oraz przewodniczący komisji rolnej Elmontas Graukuskas.

B. Kuzmickas poinformował o pracy parlamentu, przygotowaniu do negocjacji z Związkiem Radzieckim oraz Federacją Rosyjską. Rząd Związku Radzieckiego zainteresowany jest, aby rokowania rozpoczęły się jak najszybciej. Ponieważ dla Litwy jest to sprawa bardzo odpowiednia, nie możemy przystąpić do rozmów bez dokładnego przygotowania i nie należy dopatrywać się w tym zwlekaniu, bądź czegoś innego, powiedział on. Trwają aktywne przygotowania do rozmów zarówno ze Związkiem Radzieckim, jak i Federacją Rosyjską. Prawdopodobnie, zgodnie z opinią B. Kuzmickasa, umowa z Federacją Rosyjską sporządzona zostanie wkrótce.

E. Graukuskas odpowiedział o przygotowaniu do reformy rolnej, o tym, jak jej projekt omawiany jest na wsi.

O nierównościach sprawach gospodarczych, budżetowych oraz innych, omawianych w parlamencie, poinformował G. Wasnorius.



pierwsze kroki, ale i na przyszłość nie chcę tu zaraz ogłaszać, iż rozstrzygniemy wszystkie problemy, z miejsca załatwiamy wszystkie sprawy, które latami czekały na załatwienie. Ale obiecujemy, że będziemy informować społeczeństwo o swej działalności i o swoich wnioskach. Tym bardziej o tych niezgodnych z opinią większości. Nie mamy łatwego zadania. W Republice nie da się uniknąć i to wywoła sytuację konfliktową. Przecież przedział lat żaden z nas nie mógł dokładnie powiedzieć kim jest — niby Polak, ale jakiś inny — litewski, a w dodatku radzieckim. Ta dyalektyka wpędziła nas w ślepy zaułek, z którego trudno się będzie wydostać. Stanie się to, gdy wszyscy zrozumieją, że jesteśmy przede wszystkim ludźmi, gdy minie ten burzliwy okres samookreślenia się, wówczas nasze stosunki nabiorą odpowiedniej powagi, która zjawia się wraz z zanikaniem wzajemnej nieufności. Mam nadzieję, że gdy komisja skończy pracę, jej nieufności będzie już mniej.

— Zyczę tego zarówno Wam jak i sobie. A we wrześniu chcieliśmy już wyjechać na coś konkretnego.

— O wiele wcześniej, przekonano się pani już wkrótce.

— Zyczę powodzenia i dziękuję za rozmowę, do której jeszcze powróćmy.

Rozmawiała Lucyna DOWDO

„Naszym celem jest normalizacja życia w tym regionie“

Jak już informowaliśmy (K. W. — 20.07.90) Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej utworzyło Komisję Państwową ds. Problemów Litwy Wschodniej. Od wyników pracy tej komisji w niemalym stopniu będą zależały dalsze losy Wileńszczyzny, więc dziś o zadaniach i celach, o terminie i trybie pracy komisji rozmawiamy z jej przewodniczącym panem Romualdsem OZO-LOASEM.

— Według wstępnych ustaleń, 1 września br. komisja ma zakończyć pracę. Czy nie za mało będziecie mieli czasu na ogarnięcie całokształtu problemów Litwy Wschodniej, tym bardziej zaś na ich rozstrzygnięcie?

— Wydaje mi się, iż wyrażamy chęć dalszej pracy, gdyż w pierwszym zbieżeniu się z tymi problemami stwierdziliśmy, iż jest ich ogrom. Mało tego, jeżeli parlament zatwierdzi niektóre proponowane przez nas programy, ich wykonanie będzie wymagało udziału większej liczby osób, niż dziś mamy w komisji. Możliwe, że na bazie naszej komisji powstanie ich kilka, o większym zakresie działań, np.: komisja ds. ochrony zdrowia, ds. kultury i oświaty, ds. budownictwa itd.

— Czy nie istnieje obawa, iż będziecie dublować działalność Departamentu ds. Narodowości?

— Departament nie jest w stanie zająć wielu ważnych spraw, gdyż nie jest — tak jak my — specjalnym narzędziem do pracy. Departament jest tylko ośrodkiem określonych spraw narodowościowych — języka, kultury, oświaty, aspiracji. Za naszą komisją musi obciążać wszystkie problemy socjalno-ekonomiczne. Krótko mówiąc — mamy się zająć normalizacją życia w tym regionie.

— Czy regionie stanowiące Litwy Wschodnią mają zgłaszać komisji swoje problemy, czy też sami będziecie robili jakieś sondaż?

— I jedno, i drugie. Tak często, jak to będzie możliwe, będziemy robili wypadki w teren, by własnymi rękoma „dotknąć” tego, co się tam dzieje, by porozmawiać z ludźmi, o ich bolączkach. Poza tym planujemy ustalić w rejonach dyktury, podczas których ktoś z komisji będzie przyjmował zgłoszenia, dotyczące spraw wymagających naszej interwencji. Nie wyliczając, że będziemy się ubiegać, by podczas tych dyktur byli obecni przedstawiciele rządu. Żeb, jeżeli nasza komisja przerozdzi się w stałą lub bardziej du-

gotowała, założymy w każdym regionie nie wynika z braku zaufania, lecz z gorzkiego doświadczenia. Odtąd nas, Czytelnicy, szczególnie ci, że wsi, zawiedli się już nie na jednej komisji, po której wiele sobie obiecali. Czy możemy żyć nadzieję, że Komisja Państwowa ds. Problemów Litwy Wschodniej nie ograniczy się do udowadniania ludziom i rządowi, iż „nie jest znowu tak źle”, iż „ze statystyki wynika co innego”? Polacy już nieraz zetknęli się z tego typu reakcją na ich problemy. I na dalszej, nasz postępek już próbujemy w oparciu o dane statystyczne twierdzić, że Wileńszczyzna żyje tak jak żyje, bo nie tyczy się to w pełni wykorzystania inwestycji wyznaczonych na jej rozbudowę. Takie stanowisko jest po prostu krzywdzące w stosunku do ludzi, którzy nawet w listach do redakcji z rozpaczą pytają: „Czy mamy budować ze słomy i gliny?”

— Nie twierdzę, iż nasza komisja z miejsca zacznie krzyżować, że jest bardzo źle. Ale spróbujemy jak najszybciej otworzyć oczy na problemy Wileńszczyzny i spojrzeć na nie obiektywnie. Rozważamy wszystkie stanowiska i argumenty, sprawdzamy na miejscu. Bo widzi pani, do nas ludzi przychodzi z głęboko w świadomości utrwalałym stereotypem — jedni — litewskimi, drudzy z polskimi. Natomiast ja staram się być wyznawcą faktów, muszę dokładnie wiedzieć, czasem poznać od nowa, dopiero potem wysnuwać wnioski i decyzje. Zresztą nie ja decyduję. Decydują śledzący obok mnie przedstawiciele obu stron, którzy, niemił mi pani uwierz, znajdują wspólne mianowniki.

— Czyba za wkrótce dziś mówić o osłabianiu...

— Ma pani rację, stawiamy

Gość redakcji Roman Korab-Żebryk — autor książki „Operacja Wileńska AK”

Wczoraj naszą redakcję odwiedził autor dobre wszystkim znanej książki „Operacja Wileńska AK” dr Roman Korab-Żebryk. W czasie wojny był żołnierzem polskiego podziemia akowskiego na Wileńszczyźnie, od 1944 r. walczył w oddziale partyzanckim, następnie był osta-

tnin dowódcą i Wileńskiej Brygady AK.

Pan Roman Korab-Żebryk jest opanowaniem porozumienia i pojednania Polaków z Litwinami na partnerskich, równoprawnych warunkach. Droga do tego widzi w sprawiedliwej ocenie charak-

teru i działalności Armii Krajowej na Wileńszczyźnie. O tym właśnie odbyła się rozmowa podczas spotkania w „Kurierze Wileńskim”.

...

W sobotę, 28 lipca, br., w siedzibie ZG ZPL (ul. Wielka 40)

o godz. 10 odbędzie się spotkanie Klubu Żołnierzy Armii Krajowej Ziemi Wileńskiej z dr Romanem Korab-Żebrykiem. Zaprasza się wszystkich członków Klubu oraz żołnierzy AK.

Inf. wt.

POSIEDZENIE PAŃSTWOWEJ KOMISJI DS. LITWY WSCHODNIEJ

25 lipca odbyło się posiedzenie państwowej komisji ds. Litwy Wschodniej, które prowadził przewodniczący tej komisji, wicepremier Republiki Litewskiej Romualdas Ozolas. Omówiono specyfikę Litwy Wschodniej, jako szczególnie trudną z punktu historycznego, geograficznego i narodowościowego części Litwy. Odniesiono do podstawy do konsolidacji wszystkich republik litewskich, jednakże również obywateli innych państw, mieszkających na Litwie, powinni być zabezpieczeni prawa człowieka. Rozpatrzono możliwość utworzenia w Litwie Wschodniej strefy specjalnych warunków budżetowych do dodatkowego finansowania rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Wyrażono życzenie, aby również samorządy rejonów tego obszaru wykazywały dobrą wolę i gotowość do udziału w dialogu. Komisja wyrażała również swoje przedstawiciele na sesji Wileńskiej Rady Rejonowej, która ma się odbyć jutro.

Służba Informacyjna
Rządu Litwy (ELTA)

NA SESJI RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

24 lipca na posiedzeniu Rady Najwyższej trwała dyskusja nad projektem programu reformy gospodarczej. Na temat zasad reformy gospodarczej, wytycznych jej programu wyraziła swą opinię deputowani Kazys Sajda, Stasys Kropas, Rimvydas Survilas, Kazimieras Antanavicius, Albertas Silemanas, Elmontas Graukuskas, Longinas Šepetys, Leonas Milčinskas, Gediminas Wasnorius, Aleksandras Ambrazavičius, Wilijus Baldzius, Stasys Malkiewiczus, Petras Poskus, Leon Janikiewiczus, Virgilijus Čepelaitis.

Wypowiedzi podsumowała pre-

mier Republiki Litewskiej Kazimieras Prunskis.

Dyskusja o programie reformy gospodarczej będzie kontynuowana.

(ELTA)

O JEDNOLITĄ POLITYKĘ W DZIAŁALNOŚCI SAMORZĄDÓW W RADZIE NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

25 lipca odbyło się posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej, na którym przewodniczący przewodniczący Rady Najwyższej Wytautas Landsbergis.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę w sprawie funkcji grup roboczych komisji ds. samorządów Rady Najwyższej. W kumencie odnotowywane się, że grupy specjalistów powinna udzielać radom samorządów pomocy konsultacyjnej i pomagać Prezydium Rady Najwyższej, komisji ds. samorządów w kształtowaniu w skali republiki jednolitej polityki w zakresie działalności samorządów.

Na posiedzeniu rozpatrzono również niektóre kwestie działalności gospodarczej urzędu Rady Najwyższej.

(ELTA)

Listy z „Polonii” nad Nową Kościół w Leningradzie

W latach 20–30 XX wieku, życie, że tak powiem, narodowo-wokalistyczne w Leningradzie doprowadziło do... Działali tu liczne kluby, w których przedstawiciele „mniejszości narodowych” mogli urządzać imprezy, imprezy, czy trzymać w bibliotece książki w języku ojczystym (było w latach 1924–1931 takie wydawnictwo „Centroizdat” produkujące książki w językach wielu „mniejszości” narodowo-wokalistycznych w Kraju Rad). Prostu pobyć wśród „samiych swoich”, pogawędzić sobie z rodakami. Niestety, to normalne życie skończyło się, kiedy fałszywa repetycja zalała duże miasta i małe wioski. Wtedy też zniknęły w Leningradzie także polskie kluby.

Jedynym miejscem, gdzie jeszcze słychać było mowę polską, było w cotygodniowym, poświęconym wydaniu „Porozumienia” w zaskakującym, pozostającym w zaskakującym. Tam przyznawali muzyce organów chór kościelny, polski, kaszubi, wydawał polskie kaszubi, można było na ulicy po wyjściu z kościoła znaleźć nie parę słów po polsku ze znajomym. Ale bynajmniej nie zażył wazy się otwarcie chodząc do kościoła, manifestować swą religijność. Nie każdy też zda-

wał sobie sprawę z tego, jak mocno powiązana jest religia z tradycjami, narodowymi, naszymi, polskimi, moralności, etyki. Dopiero kiedy nastały czasy przebudowy celowego naszego życia — od przemiany do myślenia, w naszym, także w sprawach religijnych do normalnego — porządku rzeczy, kiedy człowiek sam określa swój pogląd, sam decyduje, w co i jak wierzyć. W Leningradzie dzięki wolnej rozprawie polityce władz miejskich życie religijne jakby przeżywa swój renesans. Dotyczy to również katolików. W kościele NMP z Lourdes w roku ubiegłym na zebraniu parafialnym odnowiono skład komitetu Kościelnego, do władzy doszła młodzież: Polacy, Litwini, Białorusini, Rosjanie, połączeni wspólnym światopoglądem i wyznaniem, wspólnym pragnieniem kontynuowania tradycji, swoich, i innych, i metek, żeby nie uwrębać się nie łącząc wiele pokoleń. Nowy przewodniczący komitetu kościelnego — Aleksander Szykier pochodzi z polskiej rodziny, dawno osiadł w Petersburgu. Może kiedyś opowieści Czytelnikom „Kuriera Wileńskiego” o tej rodzinie osobno, jej losy, historię jej wytrwania i zachowania swej polskości warte są tego.

Otóż pan Aleksander potrafił zorganizować kilka „subotników” poświęconych robotom porządkowym w Domu Bożym. Usunęto zwaliny śmieci zalegające od lat wzdłuż drzwonicy, której mur, jak się wyłuszczyło, przetrwał z daleka. Powrócili na swoje miejsce dzwony i kościół znów oddał głos. Oczyszczono z różnych rupiec, obszędną halę z podłogami kościelnymi, gdzie będą się odbywały różne imprezy kulturalne, w tym wyświetlanie wideofilmów na temat religijny.

W ramach parafii już działa szkoła niedzielna dla dzieci, w której pobierają one lekcje religii. Członek komitetu Paweł Kadis (saga tej litewsko-petersburskiej rodziny również zasługująca na uwagę) wyznali, że w formie, w jakiej się odbywały, gdyby ktoś rok temu przepowiedział takie zmiany. Opowiadał, jak niełatwo było wygrażać te kupy śmieci z kościoła, ale znacznie trudniej — te ze swego własnego, prywatnego, śmieci bezładności, strachu, apatii. Za to teraz jest on spokojny o przyszłość swych dzieci — o syna i córkę. Ich życie duchowe będzie się toczyło w warunkach pełnej wolności. I rzekłaby, na potwierdzenie tych słów Pawła Kadisa rozległy się i popłynęły w przedwiosennym powietrzu dźwięki kościelnych dzwonów...

toła Niechaj powstała biblioteka „Polonii”, a pod patronatem p. Reginy Szyzko zorganizowana została prawdziwa „Przodnia lekarska. Członkowie „Przodnia lekarska” (dla dzieci) o 10.30. II sala II. Video „Indiana Jones III, czyli ostatnia wyprawa koczownicza” o 15.30. 20. „Szaleńcy” 24–29 VII o 16.21. 21. „Max” 27–29 VII o 16.30. 22. „Mod” 27–29 VII o 13.30. AIDAS — „Wielki” 24–27 VII o 17.28. 28 VII o 15.15. 17.30. 18.30. 19.30. 20.30. 21.30. 22.30. 23.30. 24.30. 25.30. 26.30. 27.30. 28.30. 29.30. 30.30. 31.30. 32.30. 33.30. 34.30. 35.30. 36.30. 37.30. 38.30. 39.30. 40.30. 41.30. 42.30. 43.30. 44.30. 45.30. 46.30. 47.30. 48.30. 49.30. 50.30. 51.30. 52.30. 53.30. 54.30. 55.30. 56.30. 57.30. 58.30. 59.30. 60.30. 61.30. 62.30. 63.30. 64.30. 65.30. 66.30. 67.30. 68.30. 69.30. 70.30. 71.30. 72.30. 73.30. 74.30. 75.30. 76.30. 77.30. 78.30. 79.30. 80.30. 81.30. 82.30. 83.30. 84.30. 85.30. 86.30. 87.30. 88.30. 89.30. 90.30. 91.30. 92.30. 93.30. 94.30. 95.30. 96.30. 97.30. 98.30. 99.30. 100.30. 101.30. 102.30. 103.30. 104.30. 105.30. 106.30. 107.30. 108.30. 109.30. 110.30. 111.30. 112.30. 113.30. 114.30. 115.30. 116.30. 117.30. 118.30. 119.30. 120.30. 121.30. 122.30. 123.30. 124.30. 125.30. 126.30. 127.30. 128.30. 129.30. 130.30. 131.30. 132.30. 133.30. 134.30. 135.30. 136.30. 137.30. 138.30. 139.30. 140.30. 141.30. 142.30. 143.30. 144.30. 145.30. 146.30. 147.30. 148.30. 149.30. 150.30. 151.30. 152.30. 153.30. 154.30. 155.30. 156.30. 157.30. 158.30. 159.30. 160.30. 161.30. 162.30. 163.30. 164.30. 165.30. 166.30. 167.30. 168.30. 169.30. 170.30. 171.30. 172.30. 173.30. 174.30. 175.30. 176.30. 177.30. 178.30. 179.30. 180.30. 181.30. 182.30. 183.30. 184.30. 185.30. 186.30. 187.30. 188.30. 189.30. 190.30. 191.30. 192.30. 193.30. 194.30. 195.30. 196.30. 197.30. 198.30. 199.30. 200.30. 201.30. 202.30. 203.30. 204.30. 205.30. 206.30. 207.30. 208.30. 209.30. 210.30. 211.30. 212.30. 213.30. 214.30. 215.30. 216.30. 217.30. 218.30. 219.30. 220.30. 221.30. 222.30. 223.30. 224.30. 225.30. 226.30. 227.30. 228.30. 229.30. 230.30. 231.30. 232.30. 233.30. 234.30. 235.30. 236.30. 237.30. 238.30. 239.30. 240.30. 241.30. 242.30. 243.30. 244.30. 245.30. 246.30. 247.30. 248.30. 249.30. 250.30. 251.30. 252.30. 253.30. 254.30. 255.30. 256.30. 257.30. 258.30. 259.30. 260.30. 261.30. 262.30. 263.30. 264.30. 265.30. 266.30. 267.30. 268.30. 269.30. 270.30. 271.30. 272.30. 273.30. 274.30. 275.30. 276.30. 277.30. 278.30. 279.30. 280.30. 281.30. 282.30. 283.30. 284.30. 285.30. 286.30. 287.30. 288.30. 289.30. 290.30. 291.30. 292.30. 293.30. 294.30. 295.30. 296.30. 297.30. 298.30. 299.30. 300.30. 301.30. 302.30. 303.30. 304.30. 305.30. 306.30. 307.30. 308.30. 309.30. 310.30. 311.30. 312.30. 313.30. 314.30. 315.30. 316.30. 317.30. 318.30. 319.30. 320.30. 321.30. 322.30. 323.30. 324.30. 325.30. 326.30. 327.30. 328.30. 329.30. 330.30. 331.30. 332.30. 333.30. 334.30. 335.30. 336.30. 337.30. 338.30. 339.30. 340.30. 341.30. 342.30. 343.30. 344.30. 345.30. 346.30. 347.30. 348.30. 349.30. 350.30. 351.30. 352.30. 353.30. 354.30. 355.30. 356.30. 357.30. 358.30. 359.30. 360.30. 361.30. 362.30. 363.30. 364.30. 365.30. 366.30. 367.30. 368.30. 369.30. 370.30. 371.30. 372.30. 373.30. 374.30. 375.30. 376.30. 377.30. 378.30. 379.30. 380.30. 381.30. 382.30. 383.30. 384.30. 385.30. 386.30. 387.30. 388.30. 389.30. 390.30. 391.30. 392.30. 393.30. 394.30. 395.30. 396.30. 397.30. 398.30. 399.30. 400.30. 401.30. 402.30. 403.30. 404.30. 405.30. 406.30. 407.30. 408.30. 409.30. 410.30. 411.30. 412.30. 413.30. 414.30. 415.30. 416.30. 417.30. 418.30. 419.30. 420.30. 421.30. 422.30. 423.30. 424.30. 425.30. 426.30. 427.30. 428.30. 429.30. 430.30. 431.30. 432.30. 433.30. 434.30. 435.30. 436.30. 437.30. 438.30. 439.30. 440.30. 441.30. 442.30. 443.30. 444.30. 445.30. 446.30. 447.30. 448.30. 449.30. 450.30. 451.30. 452.30. 453.30. 454.30. 455.30. 456.30. 457.30. 458.30. 459.30. 460.30. 461.30. 462.30. 463.30. 464.30. 465.30. 466.30. 467.30. 468.30. 469.30. 470.30. 471.30. 472.30. 473.30. 474.30. 475.30. 476.30. 477.30. 478.30. 479.30. 480.30. 481.30. 482.30. 483.30. 484.30. 485.30. 486.30. 487.30. 488.30. 489.30. 490.30. 491.30. 492.30. 493.30. 494.30. 495.30. 496.30. 497.30. 498.30. 499.30. 500.30. 501.30. 502.30. 503.30. 504.30. 505.30. 506.30. 507.30. 508.30. 509.30. 510.30. 511.30. 512.30. 513.30. 514.30. 515.30. 516.30. 517.30. 518.30. 519.30. 520.30. 521.30. 522.30. 523.30. 524.30. 525.30. 526.30. 527.30. 528.30. 529.30. 530.30. 531.30. 532.30. 533.30. 534.30. 535.30. 536.30. 537.30. 538.30. 539.30. 540.30. 541.30. 542.30. 543.30. 544.30. 545.30. 546.30. 547.30. 548.30. 549.30. 550.30. 551.30. 552.30. 553.30. 554.30. 555.30. 556.30. 557.30. 558.30. 559.30. 560.30. 561.30. 562.30. 563.30. 564.30. 565.30. 566.30. 567.30. 568.30. 569.30. 570.30. 571.30. 572.30. 573.30. 574.30. 575.30. 576.30. 577.30. 578.30. 579.30. 580.30. 581.30. 582.30. 583.30. 584.30. 585.30. 586.30. 587.30. 588.30. 589.30. 590.30. 591.30. 592.30. 593.30. 594.30. 595.30. 596.30. 597.30. 598.30. 599.30. 600.30. 601.30. 602.30. 603.30. 604.30. 605.30. 606.30. 607.30. 608.30. 609.30. 610.30. 611.30. 612.30. 613.30. 614.30. 615.30. 616.30. 617.30. 618.30. 619.30. 620.30. 621.30. 622.30. 623.30. 624.30. 625.30. 626.30. 627.30. 628.30. 629.30. 630.30. 631.30. 632.30. 633.30. 634.30. 635.30. 636.30. 637.30. 638.30. 639.30. 640.30. 641.30. 642.30. 643.30. 644.30. 645.30. 646.30. 647.30. 648.30. 649.30. 650.30. 651.30. 652.30. 653.30. 654.30. 655.30. 656.30. 657.30. 658.30. 659.30. 660.30. 661.30. 662.30. 663.30. 664.30. 665.30. 666.30. 667.30. 668.30. 669.30. 670.30. 671.30. 672.30. 673.30. 674.30. 675.30. 676.30. 677.30. 678.30. 679.30. 680.30. 681.30. 682.30. 683.30. 684.30. 685.30. 686.30. 687.30. 688.30. 689.30. 690.30. 691.30. 692.30. 693.30. 694.30. 695.30. 696.30. 697.30. 698.30. 699.30. 700.30. 701.30. 702.30. 703.30. 704.30. 705.30. 706.30. 707.30. 708.30. 709.30. 710.30. 711.30. 712.30. 713.30. 714.30. 715.30. 716.30. 717.30. 718.30. 719.30. 720.30. 721.30. 722.30. 723.30. 724.30. 725.30. 726.30. 727.30. 728.30. 729.30. 730.30. 731.30. 732.30. 733.30. 734.30. 735.30. 736.30. 737.30. 738.30. 739.30. 740.30. 741.30. 742.30. 743.30. 744.30. 745.30. 746.30. 747.30. 748.30. 749.30. 750.30. 751.30. 752.30. 753.30. 754.30. 755.30. 756.30. 757.30. 758.30. 759.30. 760.30. 761.30. 762.30. 763.30. 764.30. 765.30. 766.30. 767.30. 768.30. 769.30. 770.30. 771.30. 772.30. 773.30. 774.30. 775.30. 776.30. 777.30. 778.30. 779.30. 780.30. 781.30. 782.30. 783.30. 784.30. 785.30. 786.30. 787.30. 788.30. 789.30. 790.30. 791.30. 792.30. 793.30. 794.30. 795.30. 796.30. 797.30. 798.30. 799.30. 800.30. 801.30. 802.30. 803.30. 804.30. 805.30. 806.30. 807.30. 808.30. 809.30. 810.30. 811.30. 812.30. 813.30. 814.30. 815.30. 816.30. 817.30. 818.30. 819.30. 820.30. 821.30. 822.30. 823.30. 824.30. 825.30. 826.30. 827.30. 828.30. 829.30. 830.30. 831.30. 832.30. 833.30. 834.30. 835.30. 836.30. 837.30. 838.30. 839.30. 840.30. 841.30. 842.30. 843.30. 844.30. 845.30. 846.30. 847.30. 848.30. 849.30. 850.30. 851.30. 852.30. 853.30. 854.30. 855.30. 856.30. 857.30. 858.30. 859.30. 860.30. 861.30. 862.30. 863.30. 864.30. 865.30. 866.30. 867.30. 868.30. 869.30. 870.30. 871.30. 872.30. 873.30. 874.30. 875.30. 876.30. 877.30. 878.30. 879.30. 880.30. 881.30. 882.30. 883.30. 884.30. 885.30. 886.30. 887.30. 888.30. 889.30. 890.30. 891.30. 892.30. 893.30. 894.30. 895.30. 896.30. 897.30. 898.30. 899.30. 900.30. 901.30. 902.30. 903.30. 904.30. 905.30. 906.30. 907.30. 908.30. 909.30. 910.30. 911.30. 912.30. 913.30. 914.30. 915.30. 916.30. 917.30. 918.30. 919.30. 920.30. 921.30. 922.30. 923.30. 924.30. 925.30. 926.30. 927.30. 928.30. 929.30. 930.30. 931.30. 932.30. 933.30. 934.30. 935.30. 936.30. 937.30. 938.30. 939.30. 940.30. 941.30. 942.30. 943.30. 944.30. 945.30. 946.30. 947.30. 948.30. 949.30. 950.30. 951.30. 952.30. 953.30. 954.30. 955.30. 956.30. 957.30. 958.30. 959.30. 960.30. 961.30. 962.30. 963.30. 964.30. 965.30. 966.30. 967.30. 968.30. 969.30. 970.30. 971.30. 972.30. 973.30. 974.30. 975.30. 976.30. 977.30. 978.30. 979.30. 980.30. 981.30. 982.30. 983.30. 984.30. 985.30. 986.30. 987.30. 988.30. 989.30. 990.30. 991.30. 992.30. 993.30. 994.30. 995.30. 996.30. 997.30. 998.30. 999.30. 1000.30. 1001.30. 1002.30. 1003.30. 1004.30. 1005.30. 1006.30. 1007.30. 1008.30. 1009.30. 1010.30. 1011.30. 1012.30. 1013.30. 1014.30. 1015.30. 1016.30. 1017.30. 1018.30. 1019.30. 1020.30. 1021.30. 1022.30. 1023.30. 1024.30. 1025.30. 1026.30. 1027.30. 1028.30. 1029.30. 1030.30. 1031.30. 1032.30. 1033.30. 1034.30. 1035.30. 1036.30. 1037.30. 1038.30. 1039.30. 1040.30. 1041.30. 1042.30. 1043.30. 1044.30. 1045.30. 1046.30. 1047.30. 1048.30. 1049.30. 1050.30. 1051.30. 1052.30. 1053.30. 1054.30. 1055.30. 1056.30. 1057.30. 1058.30. 1059.30. 1060.30. 1061.30. 1062.30. 1063.30. 1064.30. 1065.30. 1066.30. 1067.30. 1068.30. 1069.30. 1070.30. 1071.30. 1072.30. 1073.30. 1074.30. 1075.30. 1076.30. 1077.30. 1078.30. 1079.30. 1080.30. 1081.30. 1082.30. 1083.30. 1084.30. 1085.30. 1086.30. 1087.30. 1088.30. 1089.30. 1090.30. 1091.30. 1092.30. 1093.30. 1094.30. 1095.30. 1096.30. 1097.30. 1098.30. 1099.30. 1100.30. 1101.30. 1102.30. 1103.30. 1104.30. 1105.30. 1106.30. 1107.30. 1108.30. 1109.30. 1110.30. 1111.30. 1112.30. 1113.30. 1114.30. 1115.30. 1116.30. 1117.30. 1118.30. 1119.30. 1120.30. 1121.30. 1122.30. 1123.30. 1124.30. 1125.30. 1126.30. 1127.30. 1128.30. 1129.30. 1130.30. 1131.30. 1132.30. 1133.30. 1134.30. 1135.30. 1136.30. 1137.30. 1138.30. 1139.30. 1140.30. 1141.30. 1142.30. 1143.30. 1144.30. 1145.30. 1146.30. 1147.30. 1148.30. 1149.30. 1150.30. 1151.30. 1152.30. 1153.30. 1154.30. 1155.30. 1156.30. 1157.30. 1158.30. 1159.30. 1160.30. 1161.30. 1162.30. 1163.30. 1164.30. 1165.30. 1166.30. 1167.30. 1168.30. 1169.30. 1170.30. 1171.30. 1172.30. 1173.30. 1174.30. 1175.30. 1176.30. 1177.30. 1178.30. 1179.30. 1180.30. 1181.30. 1182.30. 1183.30. 1184.30. 1185.30. 1186.30. 1187.30. 1188.30. 1189.30. 1190.30. 1191.30. 1192.30. 1193.30. 1194.30. 1195.30. 1196.30. 1197.30. 1198.30. 1199.30. 1200.30. 1201.30. 1202.30. 1203.30. 1204.30. 1205.30. 1206.30. 1207.30. 1208.30. 1209.30. 1210.30. 1211.30. 1212.30. 1213.30. 1214.30. 1215.30. 1216.30. 1217.30. 1218.30. 1219.30. 1220.30. 1221.30. 1222.30. 1223.30. 1224.30. 1225.30. 1226.30. 1227.30. 1228.30. 1229.30. 1230.30. 1231.30. 1232.30. 1233.30. 1234.30. 1235.30. 1236.30. 1237.30. 1238.30. 1239.30. 1240.30. 1241.30. 1242.30. 1243.30. 1244.30. 1245.30. 1246.30. 1247.30. 1248.30. 1249.30. 1250.30. 1251.30. 1252.30. 1253.30. 1254.30. 1255.30. 1256.30. 1257.30. 1258.30. 1259.30. 1260.30. 1261.30. 1262.30. 1263.30. 1264.30. 1265.30. 1266.30. 1267.30. 1268.30. 1269.30. 1270.30. 1271.30. 1272.30. 1273.30. 1274.30. 1275.30. 1276.30. 1277.30. 1278.30. 1279.30. 1280.30. 1281.30. 1282.30. 1283.30. 1284.30. 1285.30. 1286.30. 1287.30. 1288.30. 1289.30. 1290.30. 1291.30. 1292.30. 1293.30. 1294.30. 1295.30. 1296.30. 1297.30. 1298.30. 1299.30. 1300.30. 1301.30. 1302.30. 1303.30. 1304.30. 1305.30. 1306.30. 1307.30. 1308.30. 1309.30. 1310.30. 1311.30. 1312.30. 1313.30. 1314.30. 1315.30. 1316.30. 1317.30. 1318.30. 1319.30. 1320.30. 1321.30. 1322.30. 1323.30. 1324.30. 1325.30. 1326.30. 1327.30. 1328.30. 1329.30. 1330.30. 1331.30. 1332.